

Muz: S. Witta, sł: R. Niedbał

CHCE POFRUNAĆ WYSOKO

Samotna noc dziś gra na skrzypcach swych.
I księżyc już na maszt się wzbił.
Myślami błędę gdzieś
i z muszli snów Twój słyszę głos.

W poduszkę wtulam się jak w miękki puch,
a oczy nie słuchają mnie.
Rysują Twoją twarz.
I płakać chcę i chcę się śmiać.

Ref.
Chcę pofrunąć tak wysoko jak ptak.
Chcę oddychać tak głęboko na wietrze i....
Tak bardzo chcę
by cały świat usłyszał śmiech
i twój i mój i nasz.

Chcę pofrunąć tak wysoko jak ptak.
Chcę oddychać tak głęboko na wietrze i....
Tak bardzo chcę.
By cały świat usłyszał śmiech.

Niczego więcej już nie szukam bo
mój sad już pełen wiśni jest.
A ty podajesz je
zapachem lata karmią mnie.

Płyniemy razem gdzieś, nie ważne gdzie.
A droga wolna jest od łez.
Chłoniemy potok dni
I chcemy pełnią życia żyć.